

Juliusz Verne

Przygody kapitana Hatterasa

Przełożył
Andrzej Zydorczak

Instytut Marka, Kaminsklego, Gdansk
2011

Notes William Butcher (źródło: Jules Verne, *The Adventures of Captain Hatteras*, translated with an introduction and notes by William Butcher, Oxford University Press, Oxford, za zgodą autora przekładu) 14-15, 18, 20, 24-25, 29, 33-35, 39-40, 47, 54, 60, 69-70, 72, 79, 85, 88-90, 100, 117-118, 127, 136, 147, 151, 155-156, 158, 166, 170, 172, 177-179, 188, 190, 193, 195, 197, 208, 211-212, 218-219, 221-222, 224, 234-238, 240, 245, 254, 256-257, 268, 271, 279-280, 283-284, 286, 292, 294-296, 299, 301, 303, 312, 317, 322-324, 326-327, 330, 340-341, 344, 347, 349, 352, 358, 360, 362, 364-367, 369-373, 377-380, 382, 384, 386, 389, 391, 393, 397-400, 407, 410-411, 414, 416, 437, 443, 460, 462-463, 467-469, 473-475, 479, 481-482:

- ¹ „*Liverpool Herald*” – dziennik ten ukazywał się w latach 1855-1866. Liverpool był pierwszym zagranicznym miastem, które odwiedził Juliusz Verne (1859). W *Podróży wstecznej do Anglii i Szkocji* (rozdz. XV-XVI) znajdujemy relację z wycieczki do doków, jaką odbył razem z towarzyszem podróży, w której zawarł wyśmienity opis ruchu statków i portowych urządzeń. W *Pływającym mieście* (1871), na poły fikcyjnej relacji z podróży Verne’a do Ameryki (1867), akcja rozdz. I-V również dzieje się w liverpoolskich dokach.
- ¹ *Cornhill* – zważywszy na fakt, iż powieść Verne’a ukazywała się najpierw w odcinkach w prasie, możliwe jest, że pisarz wziął to nazwisko z „*Cornhill Magazine*” (1860-1939), drukującego nową prozę popularno-naukową, na którym być może wzorował się Hetzel.
- ¹ *captain-dog* (ang. – kapitan-pies) – człon ‘dog’ może oznaczać też rasę psa; jest to być może nawiązanie do insygniów wyspy Man, przedstawiających popiersie człowieka z ogromną głową duńczyka (por. Charles Nodier, *Wróżka okruchów*, w: *Baśnie* (1961)).
- ¹ *Scott i Spółka* – firma budująca statki. W powieści *20000 mil podmorskiej żeglugi* producentem śruby do statku „*Nautilus*” był Scott z Glasgow (w rzeczywistości z Greenock). W 1862 r. firma ta zbudowała ogromną stocznię w rodzinnym mieście Verne’a, Nantes, zatrudniającą 1800 osób.
- ¹ *miał poważne powody, aby tak postąpić* – statek został zbudowany z drewna, ażeby w razie potrzeby można go było użyć jako paliwa, co świadczyło o jego polarnym przeznaczeniu.

- ¹ *R. Hawthorn w Newcastle* – R. and W. Hawthorn, firma istniejąca do lat 80. XX w., budująca lokomotywy parowe oraz silniki do statków.
- ¹ *sir John Franklin* (1786-1847) – z pochodzenia Anglik, żeglarz, podróżnik i odkrywca, autor *Narrative of a Journey to the Shores of the Polar Sea* (ang. – Relacja z podróży do wybrzeży Morza Polarnego) (1823) i *Narrative of a Second Expedition* (ang. – Relacja z drugiej wyprawy) (1828); w 1845 r., w wieku 59 lat, poprowadził wyprawę na statkach „Erebus” i „Terror”, której celem było odnalezienie Przejścia Północno-Zachodniego. Począwszy od 1848 r. wysłanych zostało ponad czterdzieści ekspedycji mających na celu jej odszukanie. Przyczyniły się one walcie do poszerzenia wiedzy geograficznej i naukowej, jednak dopiero Rae (w latach 1853-1854) i McClintock (w latach 1857-1859) odnaleźli jej ślady.
- ¹ *sir Leopold McClintock* (1819-1907) – u Verne’a: MacClintock; członek ekspedycji Belchera (1852-1854), następnie dowódca wyprawy (1857-1859) wysłanej przez lady Franklin w celu odnalezienia jej męża; autor *The Voyage of the 'Fox' in the Arctic Seas* (ang. – Podróż na morza arktyczne na statku „Fox”) (1859) (Verne był subskrybentem francuskiego przekładu pt. *Le Tour du Monde* (fr. – Podróż dookoła świata) (1860)). McClintock i Hobson odnaleźli dziennik pokładowy, schowany w kopcu na Point Victory, doprowadzony do 25 kwietnia 1848 r., z którego dowiedzieli się, że statki zostały uwięzione w lodzie między wyspami Victoria i King William; z kolei stara Eskimoska powiedziała mu, że załoga zmarła w czasie podróży. W rzeczywistości ci, którzy przeżyli, opuścili statki i udali się na południe wzdłuż półwyspu Boothia, jednak wszyscy, 138 osób, zmarli.
- ¹ *lime juice, pastylki wapienne* – Verne przetłumaczył w przypisie użyte przez siebie angielskie określenie *lime juice* jako *jus de citron*, czyli ‘sok cytrynowy’, przy czym *lime* to zielona cytryna (limonka), zaś francuskie słowo *citron* może oznaczać zarówno cytrynę, jak i limonkę; brytyjscy marynarze używają głównie soku z cytryny, nie zaś z limonki; Verne popełnił błąd, pisząc ‘pastylki wapienne’ (*des pastilles de chaux*), bowiem źle przetłumaczył angielskie określenie *lime pastils*, które może wprawdzie oznaczać ‘pastylki wapienne’, ale z kontekstu wynika, że chodziło o ‘pastylki limonkowe’, bardziej potrzebne w rejonach polarnych.
- ¹ *Halkett boats* (ang.) – gumowe łodzie Halketta, wynalezione w 1844 r. przez sierżanta Petera Halketta; użyte zostały z powodzeniem podczas wyprawy Rae’a i Richardsona. Bohater innej powieści Verne’a, *Przypadków pewnego Chińczyka* (1879), płynął po Morzu Chińskim podobną łodzią, jednak wyposażoną w żagiel i mały silnik parowy.
- ¹ *2 sierpnia 1859 r.* – data zakończenia podróży Verne’a do Anglii i Szkocji.
- ¹ *Marcuart & Co.* – postać nieznana; być może chodziło o Marquarta lub MacCuarta.
- ¹ *doktor Clawbonny* – takie samo nazwisko nosiła pewna rodzina niewolników, później obdarzona wolnością, nazwana tak od miejsca w pobliżu Hudson, z powieści Jamesa Fenimore’a Coopera *Afloat and Ashore* (1844) oraz *Miles Wallingford* (1844); wzorem dla Verne’a był zapewne Nab(uchodonozor) Clawbonny, o czym świadczy nadanie takiego imienia Murzynowi z *Tajemniczej wyspy*.

- ¹ *byli Anglikami* – Hetzel sugerował, żeby członkiem załogi był też jakiś Francuz, na co Verne odpowiedział: „niemożliwe; oni muszą być wyłącznie Anglikami. Muszę to zaznaczyć w liście [kapitana]. To będzie warunkiem przyjęcia” (list z 16 września 1863 r.).
- ¹ Joseph-René Bellot (1826-1853) – francuski oficer marynarki, odkrywca, autor *Journal of a Voyage to the Polar Seas* (ang. – Dziennik wyprawy na morza polarne) (1853); towarzyszył Williamowi Kennedy’emu na statku „Prince Albert” podczas wyprawy finansowanej przez lady Franklin (1851-1853). Podczas drugiej wyprawy, pod dowództwem Belchera i Inglefielda, zginął w szczelinie lodowej.
- ¹ *Mój domek jest mały...* – cytat może w rzeczywistości pochodzić z dzieła Lukiana z Samosaty pt. *Lucjusz czyli osioł*: „Widzisz..., mój dom jest mały, ale gotów na gości. Powiększysz go, jeśli zawita w nim dobroć”.
- ¹ *do Zatoki Melville’a* – droga wiodąca zarówno do Przejścia Północno-Zachodniego jak i do bieguna północnego.
- ¹ *wyposażonym w maszynę parową* – James Ross wyruszył w maju 1829 r., pod dowództwem swego wujka, Johna Rossa, i zimował w porcie Felix. Jego łopatkowy parowiec (dziwny wybór, zważywszy na groźny lód) był pierwszym napędzanym mechanicznie statkiem arktycznym.
- ¹ sir William Edward Parry (1790-1855) – brytyjski badacz polarny, oficer marynarki, kontradmirał; w latach 1818-1825 próbował forsować Przejście Północno-Zachodnie, w 1827 r. dotrzeć do bieguna północnego (osiągnął 82° 45’ N, co było rekordem aż do lat 1875-1876); opublikował dzienniki swych arktycznych podróży. Pozostali polarnicy i ich prace to: James Ross, *A Voyage of Discovery and Research in the Southern and Antarctic Regions* (ang. – Wyprawa odkrywczą-badawczą do południowych i antarktycznych regionów) (1847); John Franklin, *Narrative of a Journey to the Shores of the Polar Sea* (ang. – Relacja z podróży do wybrzeży Morza Polarne) (1823); William Kennedy (1813-1890), kapitan statku wielorybniczego, który w latach 1850-1853 poprowadził wyprawę finansowaną przez lady Franklin i odkrył Cieśninę Bellota; autor *A Short Narrative of the Second Voyage of the 'Prince Albert'* (ang. – Krótka relacja z drugiej wyprawy na statku „Prince Albert”) (1853); Elisha Kent Kane, *The United States Grinnell Expedition in Search of Sir John Franklin* (ang. – Amerykańska ekspedycja Grinnella w poszukiwaniu sir Johna Franklina) (1853) oraz *Arctic Explorations: The Second Grinnell Expedition in Search of Sir John Franklin* (ang. – Badanie Arktyki: Druga ekspedycja Grinnella w poszukiwaniu sir Johna Franklina) (1856); Leopold McClintock, *Voyage of the 'Fox' in the Arctic Seas*.
- ¹ *w 1857 roku* – „Fox” był drewnianym statkiem o długości 340 stóp i wyporności 170 ton; McClintock został uwięziony na nim w Cieśninie Davisa od września 1857 do kwietnia 1858 r.
- ¹ *szerokość geograficzna tego punktu wynosiła 55° 57’* – z tego miejsca przylądek Malin Head, oddalony o ok. 55 mil, nie mógłby być widoczny.
- ¹ *wielorybnik* kapitan William Scoresby (1789-1857) – szkocki badacz Arktyki, autor *An Account of the Arctic Regions and Northern Whale Fishery* (ang. – O rejonach arktycznych i połowach wielorybów na morzach północnych) (1820) oraz *Journal of a Voyage to the Northern Whale Fishery* (ang. – Dziennik z podróży wielorybniczej na morza północne) (1823), nazwany w *Moby Dicku* `największym współczesnym

autorytetem' w dziedzinie grenlandzkich wielorybów. W latach 1816-1817 na statku pod dowództwem ojca, Williama Scoresby'ego (1760-1829), osiągnął 82° 30' w pobliżu Grenlandii, gdzie odkrył otwarte morze rozciągające się na wschód, którym prawdopodobnie można było dopłynąć do bieguna północnego.

- ¹ „*Ann of Poole*” – bryg nazywał się „*Lady Ann*” i pochodził z Poole.
- ¹ *Dyment* – Verne napisał 'Dayement', ale właściwa forma tego nowofundlandzkiego nazwiska to 'Dyment'.
- ¹ „*Fly*” (ang.) – Mucha; być może chodzi o szkuner „*Fly*” z Bridport.
- ¹ *europijskimi harpunami* – w *Moby Dicku* czytamy: „Scoresby [pisze], że w ciałach niektórych wielorybów złowionych daleko na północnym Pacyfiku tkwiły groty harpunów wyrzuconych w pobliżu Grenlandii”.
- ¹ *Wyspa Kobiet* – u Verne'a: l'île des Femmes; w pobliżu Holsteinborg, jednak niezidentyfikowana; niemniej John Ross w *Narrative of a Second Voyage* pisze: „1777: sierżant Young, na tym samym statku [co Pickersgill]... osiągnął 72° 40' (Wyspy Kobiet)”; z kolei Bray wspomina o „[les] iles Woman [Wyspy Woman /ang. – Kobieta/]”.
- ¹ *sto siedemdziesiąty południk* – powinno być: sto dziesiąty południk; dalej na zachód niż Parry nikt już na statku płynącym z Atlantyku w XIX w. nie dotarł.
- ¹ *Anxiety Port, Cape Eden* – niezidentyfikowane.
- ¹ *dryfowały w przeciwnym kierunku* – Scoresby opisał podobne zjawisko trwające dwa dni w pracy *Obserwacje prądów i żyłtek na wodach Grenlandii, przez Williama Scoresby'ego młodszego, w liście do profesora Jamesona*.
- ¹ *Nowy list* – w rękopisie rozdział ten nosi tytuł „Odmiana”.
- ¹ *pokazał im list* – w rękopisie jest dalej przekreślone: „którego nigdy nie dotykał”.
- ¹ *zjadacz surowej ryby* – dokładnie: zjadacz surowego mięsa. Informacje podane przez Verne'a pochodzą prawdopodobnie z pracy L. Duboisa *Le Pôle et l'équateur* (fr. – Biegun i równik) (1863). Z tego źródła pisarz zaczerpnął zresztą wiele zwrotów i określeń angielskich, w tym również dwa błędne, a także wiele pomysłów dotyczących podróży polarnych. Z drugiej strony Dubois czytał Verne'a i z pewnością z niego zaczerpnął jeden z tytułów swej pracy, czyli *Zimowanie wśród lodów* (taki tytuł nosi opowiadanie Verne'a z 1855 r.).
- ¹ *...ale nie zapachowi* – podany przez Verne'a opis Upernavik może być oparty na pracy Kane'a, przy czym jest bardziej krytyczny.
- ¹ *Hans Christian Hendrik* (1834-1889), eskimoski przewodnik Kane'a, Mortona i Halla (1853-1876); załoga „*Forwarda*” nie mogła korzystać z jego pomocy, gdyż w tym czasie Hendrik brał udział w innej, prawdziwej wyprawie Hayesa (1860-1861). Podobny Hans został trzecim bohaterem powieści Verne'a *Wyprawa do wnętrza Ziemi*. Ów mówiący po duńsku islandzki przewodnik był spokojnym łowcą kaczek, bardzo podobnym w lakoniczności do Hansa eskimoskiego. Hayes pisał o tym ostatnim: „Zapytałem Hansa, czy pójdzie z nami. | – Tak – odpowiedział. | Czy zabierze ze sobą żonę i dziecko? | – Tak. | Czy mógłby pójść bez nich? | – Tak.” (*The Open Polar Sea* (ang. – Otwarte morze polarne) (1867)).
- ¹ *nipped* – uszczypnięty, zaciśnięty [przyp. J. Verne'a]. Termin wzięty prawdopodobnie z tytułu ryciny Waltera Maya A „*Nip*” in *Melville Bay, off the Devil's Thumb* (ang. – „Uwięzienie” w Zatoce Melville'a, poza

Kciukiem Diabła) (1853), na której pokazany został żaglowiec „Resolute” oraz odległa góra lodowa rzucająca cień na statek „Interpid”.

¹ „Prince Albert” (ang.) – Księżę Albert; „Advance” (ang.) – Postęp. „Prince Albert”, pod dowództwem Kennedy’ego, należał do wyprawy z lat 1850-1853, finansowanej przez lady Franklin; „Advance”, dowodzony przez Kane’a, został w rzeczywistości uwięziony od września 1853 r. do czerwca 1854 r.

¹ *dwadzieścia stóp wysokości* – w rękopisie dodano i skreślono: „i trzydzieści stóp długości”.

¹ *Anglia oczekuje, że każdy spełni swój obowiązek* – w oryginale Verne cytuje właściwie, czyli „L’Angleterre attend que chacun fasse son devoir”, jednak w przypisie daje niewłaściwą wersję angielską: „England expects every one to make his duty”, a powinno być: „England expects every man to do his duty”. Informacja ta została wysłana spod Trafalgaru (21 X 1805 r.) i uwieczniona na kolorowej rycinie Williama Marshalla Craiga (1806). Zwycięstwa Horatio Nelsona (1758-1805) na Nilu i pod Trafalgarem uczyniły zeń bohatera narodowego. Wcześniej brał on udział w wyprawie pod dowództwem Constantine’a Johna Phippsa, podczas której został zaatakowany przez niedźwiedzia polarnego (1773).

¹ *kapitan Hatteras* – nazwisko to może pochodzić od wyrażenia *mad as a hatter* (ang. – kompletnie zwariowany; wściekły), które znajdujemy w *Pendennis* (1850) Thackeraya, lub od Przylądka Hatteras i Zatoki Hatteras w północnej Karolinie, w której podczas wojny secesyjnej w 1861 r. rozegrana została bitwa morska, zaś w 1863 r. zatopiony został statek podwodny Villeroi „Alligator”. W typowy dla Verne’a sposób Hatteras uwiecznił swoje nazwisko w nomenklaturze geograficznej (Góra Hatterasa). Ze względu na charakter postaci ta wzorowana mogła być na Johnie Rossie, również aroganckim odludku.

¹ *Gdybym nie był Francuzem, chciałbym być Anglikiem* – trawestacja słów Victora Hugo, który powiedział: „Gdybym nie był Francuzem, chciałbym być Niemcem” (do Alexandre’a Weilla, 16 V 1840 r. – cytat z www.chronologievictor-hugo.com).

¹ „Farewell” – nazwa wzięta prawdopodobnie od statku, na którym w 1689 r. odkryto Falkland Sound (Cieśninę Falklandzką).

¹ Henry *Grinnell* (1799-1874) – u Verne’a: Grinnel; nowojorski zaopatrzeniowiec morski, który sfinansował wyprawy Kane’a, Wilkesa oraz Altamonta.

¹ *dotarł do 78° 15’ szerokości geograficznej* – Dubois (*Le Pôle et l’équateur*, str. 75) pisze, że był to 78° 35’.

¹ *poza 82 stopniem* – William Morton (?-?) dotarł w rzeczywistości na 81° 22’, bliżej niż Parry w 1827 r. (zob. przyp. 70).

¹ kapitan William *Penny* (1809-1892) – szkocki wielorybnik i odkrywca; zabrał z wyprawy i przywiózł do Aberdeen Eskimosa o nazwisku Eenooloo Apik (1839); w 1850 r. odnalazł ślady zimowego pobytu (1845-1846) Franklina na Wyspie Beecheya; Alexander *Stewart* (1794-1865) – zobaczył otwarte morze z Przylądka Beecheya na wyspie Północna Kornwalia, „pod ok. 76° 20’ N dn. 30 maja 1851 r.”; nowoczesne mapy pokazują na tej wysokości zaledwie wąskie przesmyki w lodzie.

- ¹ *Somerset* – Verne używa formy 'North-Sommerset', być może wziętej od Émile'a de Braya (1829-1879) – oficera marynarki francuskiej, członka wyprawy wysłanej na poszukiwanie Franklina, autora *Journal de bord de l'enseigne de vaisseau Émile de Bray 1852-1854* (fr. – Dziennik pokładowy porucznika Émile'a de Braya, 1852-1854) (mapa na str. 132); obecnie obowiązuje forma bez przedrostka 'North' (ang. – Północny).
- ¹ *lady Jane Franklin* (1791-1875) – druga żona Franklina; wysłała na poszukiwanie męża kilka wypraw (1848-1859).
- ¹ *kapitan Haven* – Edwin J. De Haven (1819-1865), dowódca pierwszej amerykańskiej wyprawy arktycznej (1850-1851).
- ¹ *1855 roku* – powinno być: 1853 roku; tak zresztą podaje Verne w cz. I, rozdz. XII.
- ¹ *jego pamięć jest czczona w Anglii* – obelisk poświęcony Bellotowi został wzniesiony na terenie Old Royal Naval College (ang. – Królewska Wyższa Szkoła Morska) w Greenwich, w wyniku zbiórki publicznej ogłoszonej przez gazetę „Morning Herald” oraz Królewskie Towarzystwo Geograficzne.
- ¹ *żaden pojedynczy statek nie próbował szczęścia na tych niebezpiecznych morzach* – już pół roku później zapyściła się tam wyprawa Hayesa (1860-1861), której towarzyszył Altamont.
- ¹ *używają do wyścielenia gniazd* – w *Wyprawie do wnętrza Ziemi* Verne poświęca temu zagadnieniu dwa akapity (rozdz. XI).
- ¹ *...pobyt w tych stronach statków „Enterprise” i „Investigator”* – na plaży w Porcie Leopolda jeszcze w 2001 r. można było znaleźć kamień z wrytymi literami 'EI', upamiętniającymi zimowanie Rossa i McClintocka.
- ¹ *znaleźli się przy biegunie magnetycznym* – podane współrzędne sytuują biegun magnetyczny na morzu; od tamtego czasu zmienił on położenie; w 1904 r. Amundsen określił, że znajdował się na 70° 30' N, 95° 30' W; współczesne mapy lokują go na 82° N, 110° W.
- ¹ *nie ma tu najmniejszej góry zdolnej... wyszarpywać... gwoździ po gwoździu* – w powieści Verne'a *Sfinks lodowy* występuje taka właśnie góra; pomysł został wzięty z Pliniusza, który opisał magnetyt, odkryty przez etiopskich pasterzy, którym przyciągał gwoździe z ich sandałów oraz okucia ich kijów.
- ¹ *James Fitzjames* (zm. w 1847/1848 r., tak jak i wszyscy pozostali z tego i kolejnego przypisu); *Graham Gore*; *Henry Thomas Dundas Le(s) Vesconte* (ur. 1813); pochowani na Wyspie Króla Williama; *Charles Frederick Des Voeux*; *Robert (Orme) Sargent*; *Edward Couch*; *Stephen (Samuel) Stanley*. Obelisk w Greenwich wymienia jeszcze innych oficerów.
- ¹ *Crozier* (zob. przyp. 110); *Edward Little*; *George (Henry) Hodgson*; *John Irving*, pochowany nad Zatoką Irvinga na Wyspie Króla Williama; (Frederick) *John Hornby* (u Verne'a: Horsley); *Robert Thomas*; *John (Smart) Peddie*. Na obelisku w Greenwich wymienionych zostało jeszcze kilku innych oficerów.
- ¹ *doktor Rae w swoim liście z 1854 roku pisał...* – przekład listu Rae'a z 29 lipca 1854 r. ukazał się w tłumaczeniu na francuski w zbiorze *La Mer polaire* (fr. – Morze polarne) pod red. Lanoye'a (1864), str. 157-161, na którym Verne z pewnością oparł cały bieżący akapit, szczególnie zaś

- zaczepnął zeń informację o ludożerstwie. Lanoye pisze o 1850 r., tymczasem wiadomo jest, że wszyscy zmarli ok. 1848 r.
- ¹ *przeciwległe wybrzeże było jeszcze nieznanie* – zbadane zostało w 1905 r. i obecnie nosi imię Króla Haakona VII.
 - ¹ *25 czerwca... Wyspy Beecheya* – tych pięć akapitów opartych zostało na pracy Kennedy'ego *A Short Narrative...* (1853) oraz mapach Admiralicji tych regionów.
 - ¹ *sir John Barrow, I Baronet (1764-1848)* – angielski mąż stanu, podróżnik i geograf, Drugi Lord Admiralicji i organizator wyprawy Franklina. Na steli nagrobnej Bellota napisano: „Pamięci *monsieur* Bellota, porucznika Marynarki Francuskiej... pochłoniętego przez morze, w wyniku silnego ataku wiatru i załamania się lodu, dnia 18 sierpnia 1853 r., w pobliżu Przylądka Grinnella”.
 - ¹ *To On ich przywiódł do ostatniego portu, gdzie wszyscy spoczęli. / 1855* – francuski przekład napisu, który podał Verne, pochodzi ze zbioru Lanoye'a (*La Mer polaire*, str. 253). Jednakże pierwotne źródło owego cytatu w tej formie nie jest znane, bowiem na tablicy McClintocka w Portsmouth czytamy: „To On ich przywiódł do ostatniego portu”.
 - ¹ *...bez naszego zacnego porucznika!* – opowiadanie Johnsona o śmierci Bellota zostało wzięte, niemal słowo w słowo, z pracy Inglefielda opublikowanej w „Athenaeum” w 1853 r.; mowa jest tam jednak, że Bellot zginął 16, a nie 18 sierpnia; była godz. ósma, a nie piętnaście po szóstej; Johnson i Hook zostali kalekami po dniu spędzonym na dryfującej krze, z czego by wynikało, że Johnson nie mógłby służyć pod Hatterasem.
 - ¹ *Przylądek Belchera* – Verne używa w dalszej partii tekstu zarówno określenia 'Cypel Bechera' (la pointe Becher) jak i 'Przylądek Belchera' ([le] cap Belcher). Jest to zapewne pomyłka, stąd też w tłumaczeniu pozostawiono tylko tę ostatnią nazwę.
 - ¹ *...biegun zimna* – współrzędne te odpowiadają Wyspie Amunda Rignesa, odkrytej w 1901 r. Na mapie Verne'a biegun zimna umiejscowiony został pod 79° N, 98° W, w rozdz. XIII w cz. I pod 78° N, 97° W, z kolei w powieści *Kraina futer* pod 78° N, 95° W. Owe rozbieżności należy tłumaczyć tak brakiem precyzyjnych danych, jak i używaniem jako punktu odniesienia dwóch różnych południków – paryskiego i Greenwich.
 - ¹ *...wiszących ogrodach Babilonu* – wiszące ogrody były jednym z siedmiu cudów świata; zbudowane zostały najprawdopodobniej przez Nabuchodonozora II ok. 600 r.p.n.e. Ogrody urządzone zostały na dachach i tarasach królewskiego pałacu.
 - ¹ *pokój... był pozbawiony kątów... Ściany były obite skórami danieli* – podobnie wyglądał salon w domu rodzinnym Verne'a przy ulicy Clisson 4 na wyspie Feydeau w Nantes, który również nie posiadał kątów i miał ściany obite gobelinami; wisiał w nim portret prapradziadka pisarza, François Guillocheta, który wyprawiał się na morza północne.
 - ¹ *scrapers* (ang.) – wycieraczki. Verne był pod wrażeniem takich wycieraczek podczas pobytu w Edynburgu w 1859 r.
 - ¹ *...tłuszcz* – zalecenie doktora Clawbonny'ego, choć mogłoby wydawać się niezdrowe, było właściwe, gdyż zaletą spożywania tłuszczu jest dostarczanie organizmowi zawartej w nim witaminy C, która chroni przed szkorbutem.

- ¹ ...*złapał James Ross* – o tym zdarzeniu Verne wspomina w innej swej powieści, *W krainie białych niedźwiedzi*. Pisze tam: „Przypominam sobie... jeden z tych lisów... był schwytany przez kapitana Hatterasa” (rozdz. XXVI w pol. tłum., rozdz. III w cz. II w oryg. fr.). Tym samym pisarz czyni ze swego bohatera prawdziwą postać.
- ¹ *na Grenlandii w 1799 roku* – Eskimos zwany Kapikiem pod wrażeniem tego zjawiska nawrócił się na chrześcijaństwo. W 1833 r. te same metoryty powróciły i zostały nazwane Leonidami. W 1864 r. określono ich okres obiegu Ziemi (33,25 lat), a więc mogły się pojawić ponownie w 1864 r.
- ¹ ...*nie dają o tym zjawisku najmniejszego pojęcia* – 28 sierpnia 1859 r. oraz przez kilka następných tygodni wspaniała zorza polarna była widoczna na terenie całej Europy, aż po południowe Włochy. Verne obserwował ją podczas pobytu w Szkocji.
- ¹ *woda wylewała się poprzez „ogniową dziurę”* – również John Ross wspomina o tym zjawisku pod datą 26 listopada w *Narrative of a Second Voyage*.
- ¹ ...*węgiel.”* – cytat, choć niedokładny, z relacji Edwarda Belchera *The Last of the Arctic Voyages* (1855) (zob. przyp. 187).
- ¹ *żadna nowa ekspedycja nie była skierowana w te odległe strony* – po Belcherze nikt inny nie zpuścił się dalej na północ aż do XX w.
- ¹ „*Porpoise*” (ang.) – Morświn. Statek o tej nazwie przewodził amerykańskiej wyprawie pod dowództwem Charlesa Wilkesa badającej magnetyzm na Antarktydzie (1838-1842). Na morzach południowych spotkał się ze statkiem Dumonta d’Urville’a, jednak doszło wówczas do kłótni między załogami. Po powrocie Wilkes został postawiony przed trybunałem wojskowym i oskarżony o antydatowanie dokumentów, mające na celu udowodnienie, że to jego wyprawa wyruszyła jako pierwsza.
- ¹ *jakiś Amerykanin* – Altamont jest wzorowany na Wilkesie i Kanie (miał tego samego sponsora, Grinnella). „*Porpoise*”, osiągnąwszy 83° 35’, zapłynął dalej niż statek Parry’ego.
- ¹ ...*niedźwiedź potoczył się po lodzie* – członkowie wyprawy Parry’ego w 1827 r. w podobny sposób uniknęli głodu, zabijając niedźwiedzia. Verne, jak się zdaje, wziął z Parry’ego jeszcze inne pomysły, takie jak: modlitwa i abstynencja alkoholowa marynarzy; wyprawa na dwóch statkach, na wypadek gdyby z jednym coś się stało; pozostawienie ciała zabitego zwierzęcia w przerębli, ażeby zjadły je zwierzęta morskie, preparując w ten sposób szkielet; zastosowanie warzuchy, szczawiu, musztardy i rzeżuchy jako środków zapobiegających skorbutowi; wiele szczegółów dotyczących zimowania, takich jak pokrycie pokładu śniegiem i żwirem oraz zadaszenie go płócienną płachtą; zapobieganie gromadzeniu się wilgoci w pomieszczeniach oraz urządzenie przedpokoju do pozostawiania zaśnieżonych ubrań.
- ¹ ...*hubka zatliła się* – w ten sam sposób rozpałił ogień William Scoresby (zob. przyp. 85).
- ¹ *nie zasypiamy w rozkoszach Kapui* – ‘nie oddawajmy się przyjemnościom, gdy robota czeka’; ulubione powiedzonko Aleksandra Dumasa syna (1824-1895), przyjaciela Verne’a, wzięte z Liwiusza opisu pobytu armii Hannibala w Kapui (212 r. p.n.e.), która oddawała się tam zbyt, pozwalając żołnierzom rzymskim umacniać się i przegrupowywać.

- ¹ ...o rodzinie królewskiej – królowa Wiktorja (1819-1901), książe Albert (1819-1861) oraz ich dziewięcioro dzieci (ur. 1840-1857); Albert zmarł na dur brzuszny dziewięć miesięcy po rozmyślaniach Clawbonny'ego.
- ¹ *bateria Bunsena* – cynkowo-węglowa bateria wynaleziona przez Roberta Wilhelma Bunsena (1811-1899), niemieckiego chemika sławnego dzięki przypisywanemu mu 'palnikowi Bunsena'.
- ¹ *saksoński gotyk* – nietypowe określenie, jakie zastosował Verne (gothique saxon), może pochodzić z pracy Antoine'a d'Abbadie *Pensées, études et voyages de 1835* (fr. – Myśli, studia i podróże od roku 1835); oznacza ono, jak się zdaje, styl gotycki (XIV-XVI w.) stosowany przez Anglosasów w XIX w., czyli neogotyk.
- ¹ Jerzy Waszyngton (1732-1799) – naczelny wódz podczas wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych i pierwszy prezydent tego kraju (1789-1797).
- ¹ *Wyspa Johnsona* – wyspa nosząca taką nazwę, położona na jeziorze Erie, była od 1861 r. słynnym obozem jenieckim Unionistów (zwolenników utrzymania jedności Stanów Zjednoczonych podczas wojny secesyjnej).
- ¹ *chleb z kory brzozonej* – występuje w kuchni regionalnej wielu północnych obszarów; przygotowany jest ze zmielonej wewnętrznej kory dojrzałych brzoź; przez wieki stanowił pożywienie ludzi biednych.
- ¹ *dziewięciu naszych rodaków: Fordyce, Banks, Blagden, Home, Nooth, lord Seaforth i kapitan Philip* – Verne podaje tylko siedem nazwisk (w późniejszych wydaniach dodane zostało jeszcze ósme: Solander): dr George Fordyce (1736-1802) – lekarz, chemik, entuzjasta balonów; sir Joseph Banks (1743-1820) – naturalista, dzięki któremu botanika uznana została za naukę, prezes Towarzystwa Królewskiego (Royal Society), przyjaciel Scoresby'ego; wspierał wyprawy polarne; sir Charles Blagden (1748-1820) – autor pracy *Experiments and Observations in a Heated Room* (ang. – Doświadczenia i obserwacje poczynione w gorącym pomieszczeniu), poświęconej mechanizmowi kontroli temperatury ludzkiego ciała; Home, Nooth, lord Seaforth – nie zidentyfikowano; kapitan Philip (w późniejszych wydaniach: Philips) – być może kapitan Constantine John Phipps, baron Mulgrave (1744-1792), dowódca wyprawy arktycznej, w której brał udział również Banks.
- ¹ *gotowały się jajka i piekł się rostbef* – temperatura, w której to się działo, wynosiła w rzeczywistości zapewne ok. 240° F (132° C). O przypadku tym pisze w *Letters on Natural Magic* sir David Brewster, z którego czerpał Verne.
- ¹ *101 stopni* – w rzeczywistości waha się między 98 a 99° F (36,6 a 37,2° C).
- ¹ ...w Fort Reliance – w lutym 1838 r. Dease i Simpson zanotowali -59,5° C w Fort Confidence; we wrześniu 1833 r. kapitan Ross pisał do George'a Elliota, w Zatoce Baffina: „zima 1830 i 1831 r. pokazała dotychczas nieznaną surowość, termometr spadł do 92 stopni poniżej punktu zamrażania” (źródło: www.arcticwebsite.com). *Księga rekordów Guinnessa* odnotowuje wielokrotnie -70° C na Syberii oraz rekordowo niską temperaturę -89° C na Antarktyce.
- ¹ ...dużo zimniej niż tutaj – Clawbonny kwestionuje istnienie zera absolutnego; jednakże wypowiedź jego jest mało logiczna i, jak się zdaje, powinna brzmieć następująco: „natężenie zimna, jakie

obserwujemy obecnie pod biegunem, *nie* byłoby znacznie intensywniejsze, a pomiędzy temperaturą dnia i nocy *nie* istniałaby straszliwa różnica". Zero absolutne wynosi ok. -273° C.

¹ *Weather Book* – książka pogody admirała Fitz-Roya [*sic!*], w której były zapisywane wszystkie fakty meteorologiczne [przyp. J. Verne'a]. Pełny tytuł brzmiał następująco: *The Weather Book: A Manual of Practical Meteorology* (ang. – Książka pogody: Instrukcja praktycznej meteorologii) (1863); autor, Robert Fitzroy (1805-1865), był hydrografem i kapitanem statku „Beagle” (ang. – Pies gończy), na którym w latach 1831-1836 odbył podróż Karol Darwin.

¹ „*Kronika zimowa czyli Gazeta Północnej Georgii*” – Północną Georgią mianował Parry wyspy nazwane później Wyspami Parry'ego. W *Odkrywaniu Ziemi* Verne podaje, iż wyszło 21 numerów „Gazety...”. Drukowane w niej były artykuły, piosenki, wiersze, listy oraz reportaże z życia społecznego. Na jej łamach dziewiętnastoletni James Ross opublikował długi poemat o światłach północy, który został następnie przedrukowany w t. IV *Voyages* (ang. – Podróże) Parry'ego (1821-1828). Sabine i Beechey brali udział w większości przedstawień, w których występował także Ross, grając kobiece role.

¹ *opis podróży Parry'ego – Voyages for the Discovery of a Northwest Passage* (ang. – Podróże w celu odkrycia Przejścia Północno-Zachodniego) (1819-1825) oraz *Narrative of an Attempt to Reach the North Pole* (ang. – Relacja z próby zdobycia bieguna północnego) (1821-1828).

¹ *kilka fragmentów z „Gazety Północnej Georgii”* – podane przez Verne'a francuskie tłumaczenie tekstu z „Gazety...” nie wskazuje miejsc, w których dokonane zostały skróty w stosunku do angielskiego oryginału. W manuskrypcie, po uwadze: „Do wydawcy”, znajduje się przypis wskazujący jedyne francuskie źródło *Przygód Hatterasa*, czyli *Voyage au Pôle arctique* (fr. – Podróż na biegun arktyczny) Amateura Hervégo i Ferdinanda de Lanoye'a (1854). W książce tej znajdują się dokładnie te same cztery passusy z relacji Parry'ego co u Verne'a, w dodatku w identycznym przekładzie, co jest dowodem na najbardziej obszerny plagiat, jaki dotychczas zidentyfikowano u Verne'a. Praca Hervégo i de Lanoye'a jest zresztą w ogóle najważniejszą inspiracją *Przygód kapitana Hatterasa*. Verne zaczerpnął z niej następujące pomysły: Hatteras jako jedyna osoba, która ocalała z wcześniejszej wyprawy; jego bezowocna wyprawa po węgiel; zamarzanie rtęci; nacieranie śniegiem, aby zapobiec odmrożeniom; marznięcie wody po włożeniu do niej zziębniętych rąk (choć bez konsekwencji w postaci amputacji); wegetacja roślin takich jak mech czy mak; scena z wołem piżmowym; unoszenie statków przez lód; wędrowanie z liną, ażeby się nie zgubić. Nawet gdy Hervé i de Lanoye robią błędy, Verne je bezwiednie powiela (np. Haswelt... Creswell). Gdy autorzy ci nie podają źródeł, z których czerpią wiadomości, Verne również je pomija. Oświadczenie Hatterasa o zdobyciu bieguna północnego jest niemal dosłownym cytatem podanego przez Hervégo i de Lanoye'a przekładu zeznania McClure'a z 12 kwietnia 1852 r. Większość rozdz. XV z cz. II jest streszczeniem fragmentu książki ww. autorów poświęconego McClure'owi.

¹ *sierżant Martin* – w przypisie podanym w „Gazecie...”, pominiętym zarówno u Hervégo i de Lanoye'a jak i u Verne'a, czytamy, iż był to

sierżant królewskiej artylerii, który towarzyszył kapitanowi Sabine'owi, jednakże osoba ta nie została zidentyfikowana.

- ¹ *jestem wdową, mam dwadzieścia sześć lat...* – Verne dwa lata wcześniej ożenił się z 26-letnią wdową, co oznacza, że grubiańska wymowa fragmentu o obyczajowości wdowy z pewnością zirykowała jego żonę – jeżeli czytała jego książkę. Trzeba jednak wziąć pod uwagę fakt, że cytat przywołany przez Verne'a został wybrany nie przez niego samego, lecz przez Hervégo i de Lanoye'a.
- ¹ *A.B.* – w rękopisie oraz u Hervégo i de Lanoye'a jest to ewidentnie sprośne Abigail Bonnatout (fr. – dobra do wszystkiego).
- ¹ *dziura kucharza* – przypis w „Gazecie...”, pominięty przez Verne'a: otwór w lodzie służący do płukania solonego mięsa.
- ¹ *niedźwiedzie są... najinteligentniejsze ze wszystkich zwierząt* – za najbardziej inteligentne uważane są małpy, delfiny i słonie.
- ¹ *...niedźwiedzie zatrzymywały się...* – pomysł zapewne zaczerpnięty z relacji Scoresby'ego, który wspomina o podobnym polowaniu.
- ¹ *Hatteras nie potrafił ukryć* – od tego momentu do końca rozdziału tekst różni się od wersji początkowej. W wariacie powieści opublikowanym w „Magasin d'Éducation et Recreation” (fr. – Magazyn Edukacji i Rozrywki) (1864-1865) wcześniejsza partia dotycząca McClure'a, Przejścia Północno-Zachodniego oraz narodowości „Porpoise'a” zamieszczona została w cz. II, rozdz. XIX „Przejście Północno-Zachodnie”, tuż przed opisem podróży morskiej do bieguna (cz. II, rozdz. XXI „Pełne morze” w wyd. książkowym z 1866 r.). Zamiast kolejnych pięciu akapitów w „Magasin...” znajdujemy następujący tekst: „Hatteras nie mógł ukryć radości z powodu, iż wreszcie znalazł owo słynne morze wolne od lodów i mógł potwierdzić doniesienia tych, którzy widzieli je przed nim, mimo iż tak wielu w to powątpiewało. Podczas kolacji doktor pogratulował mu odkrycia. | – Twoje przypuszczenia okazały się właściwe i mam nadzieję Hatterasie, iż nigdy nie wątpięś w to, że byłem gorącym zwolennikiem twojej teorii. | – Oczywiście, Clawbonny, ty także uważałeś, że nasi poprzednicy mieli rację. To oczywiste, że morze wolne od lodów rozciąga się bardziej na południe i sięga teraz poza Zatokę Wiktorii, aż po Nową Kornwalię i Kanał Królowej! Penny i Belcher widzieli je wyraźnie!”
- ¹ *widzieli kapitanowie Penny i Belcher...* – tylko Morton widział otwarte morze (z Eskimosem Hansem Christianem Hendrikiem – zob. przyp. 158) pod 81° 22' na grenlandzkim wybrzeżu w lipcu 1854 r. Z wysokości 300 stóp ujrzał powierzchnię wolną od lodów rozciągającą się ponad pięćdziesiąt mil na północ i osiemdziesiąt pięć mil na zachód, obfitującą w wieloryby, morskie ptaki i rośliny wodne. Jednak w oficjalnym raporcie zaprezentowanym amerykańskiej marynarce wojennej Kane przesadnie ogłosił odkrycie „otwartej i wolnej od lodów przestrzeni, pełnej życia, posiadającej wszystkie cechy otwartego morza polarnego”. Słowa „otwarte morze”, napisane pogrubioną czcionką, umieścił na swej mapie bieguna północnego. W rzeczywistości Morton się mylił, bowiem zobaczył jedynie rozległy obszar wodny, nazwany Basenem Kane'a, w południowej części osiemdziesiątego pierwszego równoleżnika.
- ¹ *cieśninie...* – przesmyk ten zwany jest Kanałem Kane'a.
- ¹ *Haswell* – u Verne'a: Haswelt; porucznik William Haswell (?-?); podporucznik Robert Wynniatt (?-?).

- ¹ Bedford *Pim* (1826-1886) – wyjaśnienie, jakiego udzielił, było następujące: „Jestem porucznik Pim, wcześniej na statku «Herald», obecnie na «Resolute» pod kapitanem Kellettem, znajdującym się przy wyspie Dealy!” (Robert McClure, *Arctic Dispatches* (ang. – Meldunki arktyczne), str. 290-291).
- ¹ ...znalazł się na pokładzie „*Phoenixa*” – wszystkie informacje z kilkunastu ostatnich akapitów Verne zaczerpnął z Hervégo i de Lanoye’a, którzy zacytowali, bez podania źródła (str. 290-292 oraz 298-301), doniesienia McClure’a, najprawdopodobniej pochodzące z jego *The Arctic Dispatches*.
- ¹ *Wkrótce... bociana.* – w „Magasin...” czytamy w tym miejscu: „Wraz z pierwszym ciepłym Hatteras i jego towarzysze dostrzegli całą masę ptaków, które widzieli na Wyspie Króla Williama oraz Wyspie Beecheya, a więc różne gatunki mew, nury oraz kaczki edredonowe. Pokazały się znowu foki, które wyskakiwały wesoło z otworów w lodzie i mościły się na przybrzeżnych skałach. Skończył się czas polowań na polarne zające, lisy i inne małe zwierzęta, oczekiwano natomiast na renifery i woły piżmowe, które przedstawiały większą wartość łowną.”
- ¹ *woły piżmowe... na Wyspie Melville’a* – głowa jednego takiego zwierzęcia zastrzelonego na Wyspie Melville’a do dziś przechowywana jest w Cork Institution w Irlandii.
- ¹ ...*kiedy świat był jeszcze młody* – aluzja do świętego Franciszka i Księgi Rodzaju. Obszary podbiegunowe to u Verne’a swego rodzaju wehikuł czasu, który umożliwia podróż do rajy utraconego, w którym ludzie i zwierzęta żyją w niczym niezmaconej przyjaźni. Taką wizję pisarz zaczerpnął częściowo z Duboisa, który wspominał o miłym spotkaniu ze zwierzętami roślinożernymi (ale nie mięsożernymi) na Wyspie Melville’a, „jak w zamierzchłych czasach Edenu” (*Le Pôle et l’équateur*, str. 35).
- ¹ *Hatteras był uratowany... Skoro nic nie zrobiłem...* – w miejscu tego fragmentu tekstu w wariantcie powieści opublikowanym w „Magasin...” (cz. II, rozdz. XVI) znajduje się następujący: „Hatteras był uratowany, chociaż poważnie potłuczony. | – Och, Altamoncie, Altamoncie – zawołał doktor – jakież wspaniały z pana człowiek! | – Też coś, myśliwi odpłacają za przysługi! | Hatteras zawdzięczał życie Amerykaninowi. Miał tego świadomość i, błąd od powściągnięcia się, nie zaś z powodu przeżyć, podszedł do swego rywala. | – Dziękuję – rzekł. | – Za co? – chłodno odpowiedział Altamont. – Ocalił mi pan życie, wyciągając mnie spod śniegu, a teraz ja uratowałem pana. Jesteśmy kwita! | – No dobrze, dobrze! Do roboty – włączył się doktor, żałując, że padła ta odpowiedź. – Skoro nic nie zrobiłem...”. W liście do Hetzela (25 kwietnia 1864 r.) Verne ocenił pomysł pojednania Altamonta i Hatterasa bezpośrednio po uratowaniu życia temu ostatniemu jako „szalenie pospolity”, jednak w wersji książkowej z 1866 r. umieścił, to co umieścił. Jakby chcąc to zrekompensować, dodał jeszcze całą scenę ewidentnie sentymentalną o międzynarodowej przyjaźni oraz pozornej możliwości pokonania narodowych animozji. Tekst zamieszczony w „Magasin...” jest pod tym względem bardziej szczerzy i wiarygodny.
- ¹ *dotarli do Doctor’s House... pięciu bardzo szczęśliwych ludzi.* – zamiast tego passusu w „Magasin...” znajduje się następujący: „dotarli do *Doctor’s House*. Czekał tam na nich smaczny posiłek. Gdy spałaszowali

kolację, rzucili się na łóżka, o niczym innym bowiem wówczas nie marzyli.”

¹ *przeszkody łatwiejsze do pokonania* – w wersji zamieszczonej w „Magasin...” czytamy jeszcze: „O wiele bardziej niepokojące mogły być nieuniknione niesnaski wynikające z rywalizacji między Brytyjczykiem i Amerykaninem. Doktor opowiedział staremu marynarzowi zdarzenie z wołem pizmowym, na co ten pokręcił głową. | – Nigdy nie dowierzałem temu Altamontowi – dodał doktor. | – Ach ci Jankesi – odparł Johnson, nie ukrywając poirytowania.”

¹ *wyśmienite cechy żeglarskie łodzi* – w „Magasin...” jest dalej następujący tekst: „Altamont był bardzo zadowolony z tego, jaki użytek zrobił Bell z resztek „Porpoise’a”. Przebywanie na łodzi sprawiało mu nieukrywaną przyjemność. Uważał ją za własną i czynił na niej honory gospodarza. Podziękował za nią serdecznie Bellowi. Cieśla odrzekł, iż działał tylko w interesie wszystkich. | – W takim razie – odparł Amerykanin – chciałbym panu w imieniu wszystkich podziękować. Na takiej łodzi i z dobrymi żeglarzami możemy płynąć na koniec świata! | Hatteras zadrżał, słysząc to zdanie. Doktor dostrzegł dziwny uśmiech na ustach Altamonta, gdy ten rzekł: «na koniec świata!». Czy było to tylko zwykłe powiedzonko, czy też Amerykanin chciał przez to coś powiedzieć? Clawbonny nie mógł zgadnąć, jednak gdy dotknął ręki Hatterasa, poczuł, że kapitan zaciska na burcie palce i wbija w nią paznokcie. | Możliwe, że Hatteras zamierzał wybuchnąć i, mając prawo po swej stronie, pokazać Amerykaninowi, gdzie jest jego miejsce, jednak spojrzenie doktora powstrzymało go i nie rzekł ani słowa.”

¹ *Ross – kapitan Ross* widział w Zatoce Baffina góry lodowe wysokości 600 stóp, na przestrzeni ośmiu mil, pokryte krwistoczerwonym śniegiem sięgającym wiele stóp w głąb (17 sierpnia 1819 r.). Niektóre informacje Verne zaczerpnął z „Comptes rendus hebdomadaires des séances de l’Académie des sciences” (fr. – Tygodniowe sprawozdania z posiedzeń Akademii Nauk), vol. 1/3 (1836), str. 719-720. Jest tam mowa o czerwonym śniegu, Bauerze, de Saussurze, Wollastonie i Rossie.

¹ *Faktem jest... w dalszą drogę* – zamiast tego fragmentu w „Magasin...” (cz. II, rozdz. XVIII) jest następujący: „– Lub Amerykaninowi – powiedział Altamont. | Na te słowa Hatteras spojrzał na swego rywala. Przez chwilę pomyślał, że Amerykanin może wiedzieć coś więcej na temat śladów, jednak jego rozdrażnienie wyraźnie świadczyło o tym, że to przypuszczenie było błędne.”

¹ *Oto co raduje... szczęściem innych!* – w „Magasin...” (cz. II, rozdz. XVIII) zamiast tego czytamy: „– Czy raduje to twoje serce, że opuszczamy tę wyspę? – zapytał doktor kapitana. | – Jestem zarazem szczęśliwy i smutny, bowiem będziemy prawdopodobnie musieli użyć łodzi, którą zabraliśmy, jednak myśl, iż Nowa Ameryka jest tylko wyspą, oddzieloną od lądu, na którym znajduje się biegun północny, jest dla mnie prawdziwym pocieszeniem.”

¹ *Nie wywołało... sprawiedliwą* – w „Magasin...” (cz. II, rozdz. XIX) zamiast tego passusu jest następujący: „Hatteras nie sprzeciwił się uwiecznieniu nazwiska Altamonta w nazwie miejsca, które odkrył. W sumie stało się bardzo dobrze, bowiem teraz kapitan mógł się domagać takiego samego przywileju względem każdego nowego lądu.”

¹ *Czy ci ludzie... na tym nowym szlaku?* – w „Magasin...” zamiast tego fragmentu jest następujący: „Pozostała im jeszcze jedna noc na lądzie, a później ci dzielni marynarze mieli na kruchej łódce stawić czoła kaprysom nowego oceanu. W jakim porcie znajdą schronienie? Gdzie zapędzą ich wiatry? Oto co mogło ich zaprzętać, jednak żaden z nich nie myślał o niebezpieczeństwach, lecz tylko o chwale przypadającej w udziale odkrywcom.” Następnie umieszczone są dwa akapity, w których Clawbonny gratuluje Hatterasowi, że nigdy nie stracił wiary oraz obaj przyznają, że Penny i Belcher nie mylili się, widząc otwarte morze (zob. przyp. 377). Po tym (cz. II, rozdz. XIX) następuje długa partia tekstu („Myślę tak samo jak ty, Hatterasie... nie mówiąc ani słowa.”), która w wydaniu książkowym z 1866 r. umieszczona została w cz. II, rozdz. XV. Po niej umieszczony jest następujący tekst, który w tomie z 1866 r. (cz. II, rozdz. XI) zastąpiony został rozmową Clawbonny’ego z Hatterasem o tym, czy mają zabrać ze sobą Altamonta: „Taka była ta ostatnia noc spędzona na ziemi Nowej Ameryki. | Rozdział XX | Pełne morze | Podczas rozmowy, która miała miejsce poprzedniego dnia, wyszły na jaw prawdziwe intencje Amerykanina. Gdy rankiem Hatteras rozmyślał o tym, niemal wychodził z siebie. Doktor nie mógł go w żaden sposób uspokoić. Noc nie uciszyła gniewu kapitana. Jego umysł padł ofiarą nadmiernego wzburzenia. W miarę jak zbliżali się do bieguna, Hatteras zdawał się coraz mniej panować nad sobą. Chciał porzucić Altamonta, zostawić go z jedzeniem i amunicją na tej jego «Nowej Ameryce». | – Nawet o tym nie myśl – rzekł doktor. | – Ale ja właśnie o tym myślę, Clawbonny, tak, myślę – odparł gwałtownie Hatteras. – Ten człowiek powinien pozostać na ziemi, którą odkrył! | – Przecież ten biedaczyna zginie! | – Zabierzemy go w drodze powrotnej. | – A jeśli nie wrócimy? | – Wtedy podzieli nasz los. | – Hatteras, nie możesz tego zrobić, to przestępstwo. Nie możesz go porzucić! | – Posłuchaj mnie uważnie, Clawbonny. Wcześniej czy później dojdzie między nami do starcia! On wie, do czego ja dążę, i zamierza odebrać nam chwałę, Brytanii i mnie! Nie zniosę takiego afrontu od nikogo, a tym bardziej od Amerykanina | – Zaczekaj Hatterasie, twoje prawa będą uznane. Zrobimy wszystko, żeby je respektowano, jednak nie możesz splamić przestępstwem sławy, którą zamierzasz się okryć! | Rozmowa ta trwała jeszcze długo. Doktor wymógł wreszcie na kapitanie obietnicę, że ten porzuci swoje plany i Amerykanin nie dowie się, co Hatteras zamierzał z nim uczynić. Lecz jakież przerażające konsekwencje dla kapitana miało wywołać w przyszłości owo wzburzenie, któremu biedny doktor nie mógł już przeciwdziałać!” Od słów „Od trzech dni...” wersje powieści opublikowane w „Magasin...” i w formie książkowej niczym już się nie różnią.

¹ *blisko celu, który zaledwie zdołał dojrzeć!* – aluzja do Mojżesza, który tylko ujrzał Ziemię Obiecaną.

¹ *to odkrycie wyprzedzi poznanie centrum Afryki czy Australii!* – w połowie 1860 r. Livingstone ciągle badał centralną Afrykę, zaś źródła Nilu pozostawały nieznanne. Góra Central Mount Stuart (nazwana początkowo Central Mount Sturt na cześć Charlesa Sturta – zob. przyp. 185), położona w pobliżu środka Australia, została zbadana przez Johna McDoualla Stuarta w kwietniu 1862 r., rok po mowie Clawbonny’ego.

¹ *dwie planety: Pluton i Prozerpina...* – idea wydrążonej Ziemi, do środka której można się dostać przez bieguny, nawiązuje ściśle do *Wyprawy do wnętrza Ziemi*, w której czytamy: „Przypomniałem sobie wówczas teorię wysuniętą przez pewnego angielskiego kapitana: porównywał on Ziemię do wielkiej, wydrążonej kuli, wewnątrz której, na skutek ciśnienia, powietrze było świetliste, a dwie gwiazdy – Pluton i Prozerpina – zakreślały swoje tajemnicze orbity. Czyżby to była prawda?” (rozd. XXX, tłum. Ludmiła Duninowska, Warszawa 1959). Pogląd ten był naukowo uzasadniany przez Edmunda Halleya i Leonharda Eulera (1707-1783), wybitnego szwajcarskiego matematyka i fizyka, którzy tłumaczyli przy jego pomocy ruchy pola magnetycznego. Jeśli chodzi o ww. „angielskiego kapitana”, to sądzi się, że mowa jest o kapitanie Johnie Clevesie Symmesie (1780-1829), który prawdopodobnie był autorem dzieła *Symzonia* (1820). Jednak Symmes był Amerykaninem i propagował pogląd o pięciu koncentrycznych sferach. Natomiast idea dwóch planet, Plutona i Prozerpiny, pochodziła od edynburskiego fizyka sir Johna Leslie’ego (1766-1832) i ogłoszona została w *Elements of Natural Philosophy* (ang. – Zarys filozofii naturalnej) (1829). Bezpośrednim źródłem, z którego czerpał Verne, była prawdopodobnie książka *Isaac Laquedem* (1853) jego przyjaciela i współpracownika Aleksandra Dumasa ojca (1802-1870), w której czytamy: „W środku Ziemi, gdzie sprężone powietrze, pod wpływem nacisku górnych warstw, osiąga gęstość większą niż rtęć, znajduje się kulista jama, pozbawiona wyjścia, oświetlona przez dwa ciała niebieskie emitujące blade światło, zwane Plutonem i Prozerpiną.” (rozd. XLI). Powieść ta opatrzona jest mottem „*facilis descensus Averno*” (łac. – Łatwo jest zejść na dno Avernu; Avernus to głębokie jezioro nieopodal Puteoli, uważane przez wieki za zejście do podziemnego świata) z *Eneidy* Wergiliusza, które pojawia się także w *Wyprawie do wnętrza Ziemi* (rozd. XVIII). Jednak Verne mógł także czerpać z francuskiego przekładu dzieła *Cosmos* (1846), w którym Humboldt kpi z Leslie’ego, iż ten utrzymywał, jakoby „wewnątrz globu ziemskiego jest okrągła jama... pełna zwierząt i... znajdują się w niej ciała niebieskie, Pluton i Prozerpina” (rozd. I, str. 192-193).

¹ *smutek, który zawsze następuje po zaspokojeniu pragnień* – parafraza sentencji Arystotelesa „*Omne animal post coitum triste est, praeter gallum, qui post coitum cantat*” (łac. – Każde zwierzę jest smutne po spółkowaniu oprócz koguta, który wówczas pieje).

¹ *Monte Nuovo... zrodzona w ciągu czterdziestu ośmiu godzin* – wybuch, przez jezioro Lucrino, rozpoczął się 29 września 1538 r.; w jego wyniku usypany został stożek o wysokości ponad 400 stóp. Jules Michelet w *Histoire romaine* (fr. – Historia rzymska) (1831) wspomina, że na dnie krateru Monte Nuovo znajduje się Avernus – jezioro połączone z Hadesem i Styksem, o czym mowa jest także w *Wyprawie do wnętrza Ziemi* (rozd. IV). François René Chateaubriand w *Voyage en Italie* (fr. – Podróż do Włoch), pod datą 9 stycznia 1804 r., także wspomina, że „Avernus łączy się z jeziorem Lucrino”.

¹ *Był tam jednak Altamont* – Altamontowi dojście do krateru zajęło tylko kilka minut, gdy tymczasem wspinaczka Hatterasa trwała „więcej niż godzinę”.

- ¹ *John Hatteras | 1861* – pierwotnie miało dojść do pojedynku Hatterasa z Altamontem oraz samobójstwa kapitana, jednak rozwiązanie to zostało usunięte z powieści jeszcze przed publikacją w „Magasin...”. Mimo to pozostał kamień z napisem, który wyraźnie przypomina nagrobek.
- ¹ *w poniedziałek* – powinno być: we wtorek.
- ¹ *...pod podbiegunowymi śniegami* – los załogi Hatterasa podobny był do tego, jaki spotkał ludzi Franklina; oni również, po śmierci swego przywódcy, opuścili statek, wędrowali na południe i w ostateczności posunęli się do kanibalizmu.
- ¹ *Bell... Johnson...* – w opisie kilkutygodniowej wędrówki na południe Verne ani raz nie wspomina o Hatterasie, bowiem w rękopisie uśmiercił go na biegunie i nie chciał go stamtąd zabierać, do czego zmusił go wydawca.
- ¹ *wskoczyli na kruchą tratwę* – idea wykorzystania kry jako tratwy została wcześniej urzeczywistniona przez Johnsona, o czym wspominał on (cz. I, rozdz. XXI), opisując na poły prawdziwe, na poły fikcyjne zdarzenie, do którego doszło po śmierci Bellota; w takim razie pomysł doktora nie powinien był go zaskoczyć; na takim m „statku” żeglowali też bohaterowie innej powieści Verne’a, *W krainie białych niedźwiedzi*.
- ¹ *z doktorem, Bellem i Johnsonem* – w wyliczance tej zabrakło Hatterasa, który przecież także musiał z nimi udać się do Liverpoolu, skoro znalazł się później w zakładzie leczniczym nieopodal tego miasta; to kolejny ślad, iż w rękopisie Hatteras nie wrócił do Anglii.
- ¹ *Sten Cottage* – niezidentyfikowane; być może nawiązanie do Stenhouse, podmiejskiej dzielnicy Edynburgu.
- ¹ *pod wpływem siły magnetycznej* – nawiązanie do mesmeryzmu, systemu leczniczego stworzonego przez Franza Friedricha Antona Mesmera (1734-1815), niemieckiego lekarza, praktykującego najpierw w Wiedniu, później zaś w Paryżu, który zajmował się badaniem wpływu magnetyzmu na człowieka.